

MLASTO GRANICZNE SHEN CONGWENA
JAKO PRZYKŁAD HETEROTOPII KOMPENSACJI

Myślenie utopijne towarzyszy ludziom wszystkich cywilizacji od niepamiętnych czasów, a jego przejawy można znaleźć już w starożytnej literaturze czy filozofii¹. Utopia pojawiła się w literaturze chińskiej bardzo wcześnie. Zhang Longxi za pierwszy znany przejaw myśli utopijnej w chińskiej literaturze uznaje wiersz *Wielki szczyt* pochodzący z *Księgi Pieśni*, datowanej na XI–VII w. p.n.e. Utwór opowiada o uciskanych przez możnych chłopach, którzy marzą o ucieczce do bliżej nieokreślonego raju – miejsca pozbawionego wyzysku, gdzie ludzie byłiby równi². Utopia, a także związane z nią dystopia i heterotopia, są często spotykanym motywem w chińskiej literaturze, zarówno dawnej, jak i współczesnej.

Twórcą pojęcia heterotopii jest francuski filozof Michel Foucault. W marcu 1967 r. podczas Cerle d'Etudes Architecturales w Paryżu wygłosił on wykład, który następnie stał się podstawą tekstu *Des espaces autres*, opublikowanego w 1984 r. w czasopiśmie „Architecture. Mouvement. Continuité”. Filozof nadał starymu terminowi – w medycynie heterotopia oznacza przesunięcie organu z jego właściwej pozycji i dystopię tkanek – nowe znaczenie i wprowadził go do świata nauk humanistycznych. Zdaniem Foucaulta w każdej kulturze i cywilizacji powstają „inne przestrzenie”, w których: „wszystkie inne rzeczywiste miejsca (*emplacements*), jakie można znaleźć w ramach kultury, są jednocześnie reprezentowane, kontestowane i odwracane. Miejsca (*lieux*) tego typu są poza wszystkimi miejscami, chociaż nie jest wykluczona możliwość wskazania ich lokalizacji. Ponieważ miejsca (*lieux*) te są absolutnie odmienne od wszystkich miejsc (*emplacements*), które odzwierciedlają i o których mówią, nazwę je, w przeciwstawieniu do utopii, heterotopiami”³.

Badacz zdefiniował heterotopię jako miejsce przeciwne utopii, która nie może zaistnieć fizycznie, bowiem podstawowa różnica między heterotopią i utopią polega na byciu lub nie miejscem realnym. Utopia zdaniem Foucault to miejsce bez miejsca,

DOI: 10.4467/23538724GS.22.039.17011

ORCID: 0000-0002-4298-6301

¹ D. Fokkema, *Perfect Worlds: Utopian Fiction in China and the West*, Amsterdam 2011, s. 165.

² Zhang Longxi, *Wutuobang: shisi linian yu Zhongguo chuanguotong* [Utopia: tradycyjne rozumienie i chińska tradycja], „Ershiyi shiji shuang yueban” 1999, vol. 51, no. 2, s. 101.

³ M. Foucault, *Inne przestrzenie*, tłum. A. Rejniak-Majewska, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2005, nr 6(96), s. 120.

które ze światem realnym łączy analogia prosta/bezpośrednia (kiedy opisuje idealną społeczność) bądź odwrotna/przeciwna (kiedy opisuje świat zdegradowany, zły), ale zasadniczo jest to przestrzeń nierzeczywista. Bez utopii niemożliwe jest jednak zaistnienie heterotopii, ta bowiem jest „odgrywaną” utopią, materializującą się poprzez przedstawianie, kontestację i odwracanie. Heterotopie to zatem miejsca realne wpisane w rzeczywisty świat materialny, w których obowiązuje określony, typowy dla nich system zachowań, zależności czy wartości.

Foucault wyodrębnił kilka odmian heterotopii – kryzysu, dewiacji, iluzji i kompensacji. Pierwsza dotyczy miejsc uprzywilejowanych, świętych lub zakazanych, w których znajdują się jednostki pozostające w stanie kryzysu w relacji do reszty społeczeństwa: dzieci, menstruujące lub ciężarne kobiety itd. Druga odnosi się do miejsc pobytu jednostek o zachowaniu dewiacyjnym wobec wymaganej normy, są to np. sanatoria, szpitale psychiatryczne, więzienia. Heterotopia iluzji powstaje jako reakcja na istniejące realnie miejsca, w efekcie czego tworzy się „przestrzeń iluzji, która odsłania całą realną przestrzeń, wszystkie miejsca, między które podzielone jest ludzkie życie, jako jeszcze bardziej złudne”⁴. Heterotopia kompensacji zaś powołuje do życia „przestrzeń, która jest inna, inną realną przestrzeń, tak doskonałą, dokładną, tak dobrze uporządkowaną, jak nasza jest nieporządną, źle skonstruowaną i pomieszana”⁵. Foucault był zdania, że na świecie nie ma kultury pozbawionej heterotopii, mogą one również w zależności od epoki zmieniać swe funkcje. Są to miejsca, w których łączą się inne, niekompatybilne z sobą przestrzenie, np. teatr, kino, ogród wschodni. W odniesieniu do takich miejsc, jak cmentarze, biblioteki czy muzea, gdzie następuje zerwanie relacji z czasem, możemy mówić o heterochronii.

W heterotopii istnieją systemy otwarcia lub zamknięcia, które, za pomocą określonych rytuałów czy ceremonii oczyszczania, izolują lub pozwalają na wejście w nie⁶. Heterotopiami mogą być zarówno wymienione powyżej realne przestrzenie, jak i miejsca wykreowane w dziełach literackich. W literaturze zjawisko heterotopii kompensacji pojawia się przede wszystkim w dziełach pokazujących idealne społeczności i miejsca, w których, w odróżnieniu od zazwyczaj opisywanej w tekstach niedoskonałej rzeczywistości, panuje harmonia, a pozbawieni wad ludzie żyją w zgodzie i miłości. Kevin Hetherington nazywa heterotopie przestrzeniami alternatywnego porządku i jego zdaniem były one jednym z ważnych elementów stymulujących postęp i rozwój nowoczesności. Zauważa on, że te zorganizowane w inny niż reszta miejsc przestrzenie nie powstały w sposób zupełnie przypadkowy ani ściśle ustrukturyzowany, wywodzą się bowiem z idei utopii⁷.

⁴ *Ibidem*, s. 124.

⁵ *Ibidem*.

⁶ *Ibidem*, s. 125.

⁷ K. Hetherington, *The Badlands of Modernity: Heterotopia and Social Ordering*, London 1997, s. vii–x.

Słowo utopia pochodzi z języka starogreckiego i może być zapisane na dwa sposoby, z przedrostkiem *eu* ‘dobry’, lub z przeczeniem *ou* ‘nie’ + *topos* (topos) ‘miejsce’, stąd utopia może mieć dwa znaczenia: dobre bądź nieistniejące miejsce⁸. Tęsknota za takim światem w czasach nowożytnych pojawiła się po raz pierwszy w wydanym w 1516 r. dziele autorstwa Tomasza Morusa pt. *Książeczka zaiste złota i niemniej pożyteczna jak przyjemna o najlepszym ustroju państwa i nieznaney dotąd wyspie Utopii*, nazywanym później po prostu *Utopią*⁹. Pod warstwą fabularną powieści – historii o portugalskim podróżniku, który odkrył niezwykłą wyspę szczęśliwości – ukrywała się krytyka porządku panującego w ówczesnej Anglii. Na odciętej od świata wyspie Utopii panowały idealne rządy i doskonały porządek społeczny. Nie było tam biedy, zawiści, wyzysku ani moralnego zepsucia¹⁰. Toponim stał się wkrótce pojęciem polityczno-społecznym, a także nazwą gatunku literackiego. W dziełach zaliczanych do tej kategorii, zazwyczaj powieściach, opisywane są doskonale zorganizowane, egalitarne społeczeństwa oraz idealny i sprawiedliwy ustrój. U źródeł takich wizji zazwyczaj leżała aktualna sytuacja polityczna i społeczna, sprzeczna z tym ideałem, ale za to znana autorowi oraz czytelnikom z doświadczenia¹¹. Miejsca utopijne to miejsca nieistniejące w realnej przestrzeni, wyolbrzymione, odwrócone bądź pokazane na opak.

Choć sama koncepcja gatunku wywodzi się z oświeceniowej Anglii, to w chińskiej literaturze i filozofii można znaleźć liczne przykłady motywów utopijnych. Zdaniem Douwe Fokkemy jest to dowód na istnienie tzw. impulsu utopijnego, uniwersalnego zjawiska obecnego we wszystkich kręgach kulturowych¹². Chińskie utopie różnią się jednak od utopii powstających w kulturze zachodniej, bowiem dominuje w nich dążenie do zrekonstruowania przeszłości i idealizowanie starego porządku społecznego. Ten kult przeszłości pozwalał na krytykę rzeczywistości, a także pokazywał realność utopii – skoro kiedyś udało się ją zrealizować, to możliwe jest jej ponowne zbudowanie¹³.

Najważniejszym tekstem utopijnym literatury chińskiej są *Zapiski ze źródła kwiatów brzoskwinii* Tao Yuanminga (365–427). Krótki utwór opowiada przygodę rybaka, który przypadkowo dociera do odciętej od świata wioski zamieszkałej przez szczęśliwą społeczność, żyjącą w harmonii, bez praw, wyzysku czy przemocy. Skonstruowana przez Tao Yuanminga wizja utopii stała się wzorem dla wielu innych twórców i jest obecna w licznych dziełach literatury chińskiej, zarówno dawnej, jak i współczesnej. Motywy utopijne i heterotopijne najczęściej pojawiają się w chińskiej literaturze fantastycznej oraz *science fiction*, gdzie heterotopiczne przestrzenie służą do podkreślania

⁸ W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 1994, s. 532.

⁹ T. Morus, *Utopia*, tłum. K. Abgarowicz, Poznań 1947.

¹⁰ J. Szacki, *Spotkania z utopią*, Warszawa 1980, s. 10–11.

¹¹ *Słownik terminów literackich*, red. J. Sławiński, Wrocław 1976, s. 477.

¹² D. Fokkema, *Perfect Worlds...*, s. 165.

¹³ Zhang Longxi, *Wutuobang: shisi...*, s. 99–101.

i uwidaczniania problemów społecznych. Tendencja ta nie ograniczała się do utworów fantastycznych, bowiem po motyw heterotopii sięgali również pisarze tworzący w konwencji realistycznej. Jednym z nich był Shen Congwen.

Shen Congwen (1902–1988) jest uważany za jednego z najważniejszych chińskich pisarzy okresu republikańskiego. Pochodził z prowincji Hunan, położonej na obszarach niejednorodnych etnicznie, zamieszkałych przez Hanów i liczne mniejszości narodowe – sam był w połowie narodowości Tujia, a w jednej czwartej Miao. W jego utworach zazwyczaj nie pojawiają się kwestie polityczne czy wielkie ruchy społeczne, pisarz przede wszystkim skupiał się na opisywaniu losów jednostek, ich postaw i zachowań w najróżniejszych sytuacjach. Bardzo często głównymi bohaterami jego opowiadań i powieści są chłopci, żołnierze czy członkowie mniejszości narodowych. Shen Congwen opisywał życie najniższych warstw społecznych, z których sam się wywodził i które znał najlepiej. Akcja jego utworów rozgrywa się zazwyczaj na wsiach i w miasteczkach rodzinnej prowincji Hunan. Nazwa własna miejsca akcji, wsi czy miasteczka często jest zapisana za pomocą litery, np. A lub X, a lokalizacja opisana w sposób, który nie pozwala na ich dokładne umiejscowienie na mapie. Na przykład w opowiadaniu *Junzji* główny i zarazem tytułowy bohater pochodzi z „miejsca A”:

Tak zwane miejsce A nie jest utopią, której nie ma na mapie. Jeśli ktoś chce znaleźć to miejsce, może udać się do dystryktu Xiangxi w prowincji Hunan, wzdłuż rzeki, którą zwykł pływać Qu Yuan, od drogi pocztowej lub od ścieżki dla ciągnących łodzie. Wystarczy iść w górę, z Changde do Taoyuan, Chenzhou, Luxi, Pushi, Chenxi, Hongjiang, Qianyang i dalej w górę. Oczywiście miejsce A ma starą nazwę swojego powiatu lub prefektury, ale dla niepoznaki nadal nazywam je miejscem A¹⁴.

W opowiadaniu *Zwykła historia A Heia* miejsce akcji jest opisane jeszcze bardziej ogólnikowo:

Jeśli za centrum kraju przyjmiemy miejsce na południu rzeki Jangcy i jeśli jacyś ludzie, którzy nie boją się być daleko, nie boją się być pośrodku niczego, nie boją się deszczu, oparów i mgły, pojedą na południowy-zachód, po trzech tysiącach mil dotrą do wspomnianego wcześniej miejsca¹⁵.

Sławę i uznanie Shen Congwen zawdzięcza przede wszystkim opublikowanej w 1934 r. noweli *Miasto graniczne*. Nowela opowiada historię dziewczynki o imieniu Cuicui i jej dziadka, którzy prowadzą skromne życie w górskim miasteczku Chadong. Dziadek od pięćdziesięciu lat przewozi ludzi promem, „żyje sobie cicho

¹⁴ Congwen Shen, *Junzji* [w:] *Shen Congwen quan ji* [Prace zebrane Shen Congwena], t. 5, red. Zhaohe Zhang, Taiyuan 2002, s. 417.

¹⁵ Congwen Shen, *A Hei xiaoshi* [Zwykła historia A Heia] [w:] *Shen Congwen quan ji* [Prace zebrane Shen Congwena], t. 7, red. Zhaohe Zhang, Taiyuan 2002, s. 232.

i uczciwie”¹⁶. Jego jedyną rodziną jest nastoletnia wnuczka, owoc romansu córki z żołnierzem. Jej matka ze wstydu zaraz po porodzie popełniła samobójstwo, pijąc zimną wodę z rzeki. Już po lekturze kilku pierwszych stron utworu czytelnik przekonuje się, że miasteczko Chadong to miejsce wyjątkowe i niezwykle. Położona przy szlaku handlowym z Syczuanu do Hunanu niewielka osada wydaje się kompletnie odcięta od problemów świata zewnętrznego i nie odczuwa skutków kataklizmów pustoszących Chiny w tamtym okresie. Pomimo braku konkretnych informacji wskazujących na dokładny czas akcji, można się domyślić, że rozgrywa się ona w latach 20.–30. ubiegłego wieku. Był to okres, kiedy w Chinach dokonywały się wielkie zmiany polityczne, w wielu miejscach toczyła się wojna domowa pomiędzy władzami centralnymi a lokalnymi watażkami, zaś relacje społeczne i rodzinne uległy bardzo głębokim przeobrażeniom. W *Mieście granicznym* nie znajdziemy jednak śladu tumultu tamtych niespokojnych dekad – Chadong zdaje się otoczony niewidzialną ścianą, która skutecznie broni go i izoluje od świata zewnętrznego.

Dzięki dobrym rządóm (...) nie dochodziło tu do żadnych wstrząsów. Ani konflikty zbrojne, ani bandyckie napady nie zakłócały handlu rzeczno-gi ani lądowego i wszystko szło zgodnie z porządkiem. Lud też był spokojny i szczęśliwy (MG, s. 35).

Mieszkańcy żyją dokładnie tak, jak żyli wcześniej ich przodkowie. Są odcięci od chaosu, który dawał się we znaki całemu krajowi. Można odnieść wrażenie, że „tutejszych mieszkańców nie dotkną nigdy konflikty rozgrywające się w innych częściach Chin” (s. 35), bowiem w Chadongu „zawsze panował (...) ten sam spokój i ludzie pędzili swoje dni cicho i zwyczajnie” (MG, s. 29).

Relacje pomiędzy ludźmi zostały przedstawione jako niezwykle przyjazne i harmonijne – nie ma zawiści, nikt nie wdaje się w sąsiedzkie spory, a wszystkie rody żyją w zgodzie. Shunshun, jeden z zamożniejszych mieszkańców, jest przyjazny, wielkoduszny i chętny do pomocy. Gdy społeczność musi wybrać do rozwiązywania sporów kogoś o nieposzlakowanej opinii, mieszkańcy nie wahają się ani chwili, ponieważ Shunshun „był człowiekiem uczciwym, sprawiedliwym i pozbawionym chciwości” (MG, s. 33). Jego dwaj synowie są jeszcze doskonalsi – pracowici, skromni, uczynni, przystojni, silni i wszystko potrafią, dlatego „nic dziwnego, że w Chadongu imiona Shunshuna i jego synów wszędzie spotykały się z szacunkiem” (MG, s. 34). W wyjątkowych sytuacjach miejscowi bogacze zawsze pomagają biednym, a cała społeczność solidarnie wspiera ofiary powodzi. Kiedy umiera dziadek Cuicui, sąsiedzi natychmiast śpieszą z pomocą i pomagają dziewczynce zorganizować ceremonię pogrzebową i pochówek.

Te harmonijne relacje pomiędzy ludźmi są możliwe dzięki idealnym bohaterom – w Chadongu nie mieszkają bowiem ludzie źli, nieuczciwi czy podstępni. W noweli

¹⁶ Congwen Shen, *Miasto graniczne*, tłum. M. Religa [w:] *Kamień w lustrze. Antologia literatury chińskiej XX i XXI wieku*, red. L. Kasarek, Warszawa 2019, s. 25. Dalej przy cytowaniu noweli *Miasto graniczne* podaję po cytacie skrót MG i numer strony w nawiasie.

nie pojawia się żaden czarny charakter, a zwykle i częste ludzkie przywary, jak chciwość, zazdrość czy lenistwo, nie występują u żadnego z chadongczyków. Wszyscy bohaterowie bez wyjątku są szlachetni, empatyczni i uczciwi. Dziadek Cuicui nawet jednym słowem nie komentuje pozamalżeńskiej ciąży córki, a potem z oddaniem i poświęceniem wychowuje wnuczkę, ta zaś „wykarmiona i wychowana przez naturę była niewinna i żywa jak młode zwierzątko. Łagodna jak górski jelonek nie miała w sobie nic z okrucieństwa, smutku czy złości” (MG, s. 25). W noweli wielokrotnie przewija się motyw bezinteresownych działań na rzecz wspólnoty, pomocy sąsiedzkiej i pracy wykonanej nieodpłatnie. Gdy w czasie nawałnicy przewraca się biała pagoda, powszechnie uważana za budowlę przynoszącą szczęście miasteczku, wszyscy mieszkańcy natychmiast postanawiają ją odbudować i organizują zbiórkę pieniędzy.

Mieszkańcy Chadong zdają się niczym nie martwić, codzienne problemy nie robią na nich żadnego wrażenia, ponieważ „zmartwienia nie mogły w ich życiu zapuścić korzeni” (MG, s. 92). Nawet gdy spadają na nich nieszczęścia, np. wielka powódź niszcząca domy i zabierająca dobytek, nie rozpaczają i nie podejmują próby walki z żywiołem: „Sami poszkodowani patrzyli tak samo bezradnie, machnąwszy ręką na poniesione straty – tak to przecież bywa we wszelkich przypadkach naturalnych nieszczęść, na które nie można poradzić” (MG, s. 27).

Szlachetność chadongczyków wykracza poza standardy zwyczajowej moralności społeczeństwa chińskiego, a ich liberalne poglądy zdecydowanie nie przystają do tradycyjnych wartości konfucjańskich. W miasteczku odwiedzanym przez kupców i marynarzy znajdują się domy publiczne, które aż do 1949 r. występowały powszechnie w Chinach. Jednak opis tych przybytków w *Mieście granicznym*, jak również prezentacja sylwetek pracujących w nich kobiet zdecydowanie odróżnia się od opisów występujących w większości dzieł literatury chińskiej. Zamiast zwyczajowej pogardy albo, znacznie rzadszego, współczucia wobec kobiet, które zgodnie z tradycyjną moralnością znajdowały się poza nawiasem społeczeństwa, Shen Congwen traktuje je nie tylko z sympatią, ale wręcz z uznaniem. Chadong jest tak wyjątkowym miejscem, że nawet tamtejsze prostytutki są szlachetne i szczodre.

Prostota przygranicznych obyczajów udzieliła się nawet prostytutkom, które także umiały okazać szczodrość: od obcego opłatę przyjmowały z góry (...), ale kiedy już kogoś poznały, pieniądze nie były konieczne (MG, s. 32).

Pozycja prostitutek w Chinach była niezwykle niska, zwłaszcza tych świadczących usługi dla mężczyzn z klas niższych, jedynie kurtyzany czy luksusowe damy do towarzystwa odwiedzane przez mężczyzn z wyższych warstw społecznych oceniano lepiej i niekiedy udawało im się osiągać bardzo wysokie pozycje¹⁷. Jednak mieszkańcy Chadongu nie traktują prostitutek odmiennie w zależności od rangi klientów,

¹⁷ Ch. Henriot, *Prostitution and Sexuality in Shanghai: A Social History, 1849–1949*, Cambridge 2001, s. 1–19.

w ich oczach także kobiety przyjmujące zwykłych robotników zasługują na szacunek, a ich praca nie jest postrzegana jako niemoralna i hańbiąca.

Prostoduszność miejscowego ludu sprawiła, że wszystkie interesy związane z kobiecym ciałem (...) nie były nigdy ani występne, ani przynoszące wstyd. Miejscowi też nigdy nie przejmowali poglądów ludzi wykształconych, które kazały wytykać te kobiety palcami i je lekceważyć. One były szlachetne, bezinteresowne i uczciwe, i nawet trudniąc się tym zawodem, były wciąż bardziej godne zaufania niż pruderyjni i wiele mówiący o moralności ludzie z wielkich miast.

Chadong to równocześnie peryferia i centrum. Miasteczko leży daleko od wielkich miast, nie docierają tu polityka, wojna czy zmiany społeczne, jednak dla tu-byłców stanowi środek wszechświata i najważniejszy punkt odniesienia. Wyjazdy bohaterów do sąsiednich miast czy dalsze wyprawy w interesach są w noweli zaledwie wspomniane, nie dowiadujemy się zbyt wiele o perypetiach chadongczyków „gdzie indziej”, zresztą najczęściej nawet nie wiemy, gdzie dokładnie wyjechali i na jak długo. Obcy to zawsze anonimowi przejezdni, którzy sporadycznie pojawiają się w miasteczku, przywoząc towary czy wieści ze świata, ale swoją obecnością czy przekazywanymi nowinami nie wywierają żadnego wpływu na losy lokalnej społeczności. Chadong odmalowane zostało jako miejsce samowystarczalne, istniejące poza czasem i przestrzenią, najważniejszy punkt na mapie życia jego mieszkańców.

Shen Congwen, który sam był Hanem tylko w jednej czwartej, bohaterami swojej noweli uczynił członków mniejszości narodowych. W piśmiennictwie chińskim, zarówno w tekstach historycznych, jak i literackich, występują oni zawsze w kontraście do etnicznych Hanów – od zamierzchłych czasów dominujących liczebnie i cywilizacyjnie nad pozostałymi narodowościami zamieszkującymi Chiny. Mieszkające na peryferiach państwa chińskiego mniejszości narodowe były i nadal są przedstawiane w literaturze jako zacofane, prymitywne, żyjące w stanie pierwotnej dzikości, przejawiającej się m.in. w stylu życia czy w relacjach społeczno-rodzinnych. Jest to widoczne w sposobie prezentowania przedstawicieli mniejszości nie tylko w utworach literackich, ale również w mediach. W relacjach dotyczących sytuacji czy wydarzeń związanych z nie-Hanami pokazywane są najczęściej młode, piękne kobiety w kolorowych strojach ludowych, uczestniczące w pokazach tańców czy ceremoniach związanych ze świętami i ważnymi wydarzeniami, takimi jak ślub, pogrzeb, wejście w dorosłość itp.¹⁸

Nieuświadomiony aspekt erotyczny relacji pomiędzy Hanami a przedstawicielami mniejszości etnicznych jest widoczny także w *Mieście granicznym*. Młodzianka Cuicui, piękna, niewinna i wyjątkowo nieśmiała, opisywana jest metaforami porównującymi ją do zwierzątka – uroczego, ale dzikiego, które należy ujarzmić, oswoić i ucywilizować. Dziewczyna cieszy się dużą swobodą, pomaga dziadkowi w pracy, sama chadza

¹⁸ D. Gladney, *Representing Nationality in China: Refiguring Majority/Minority Identities*, „The Journal of Asian Studies” 1994, vol. 53(1).

w różne miejsca i rozmawia z niespokrewnionymi z nią mężczyznami – tak duży zakres wolności nie był standardem w przypadku kobiet Han, dla których czystość przedmałżeńska była w tamtym okresie warunkiem koniecznym do zamażpójścia. Młodzi Hanowie obojga płci nie mieli prawa głosu przy wyborze małżonka – decydowały o tym rodziny, ponieważ małżeństwa w kulturze chińskiej nie uważano za związek dwojga ludzi, ale całych rodów. Dlatego dla chińskich czytelników *Miasta granicznego* opis zalotów rywalizujących o uczucie Cuicui dwóch braci – zalotnicy nocą śpiewają w pobliżu domu dziewczyny, a ona może sama zdecydować, którego woli – wybrzmiewa fantastycznie. Ani rodzice braci, ani dziadek Cuicui nie wywierają na młodych nacisku i pozwalają im na podjęcie samodzielnej decyzji o wyborze partnera, co w oczach Hanów było kolejnym niezwykłym zwyczajem.

Mieszkańcy Chadong zajmują się głównie rolnictwem i rzemiosłem, żyją w prawie autarkicznej wspólnotcie, która może sprawnie funkcjonować bez towarów i produktów z zewnątrz. Obchodzą hucznie tradycyjne święta: „Święto Podwójnej Piątki, Święto Środka Jesieni i Nowy Rok, (...) które nawet teraz były dla nich najważniejszymi wydarzeniami” (MG, s. 35). Cała społeczność uczestniczy w pokazach i zawodach, podczas których młodzieńcy demonstrują swoją siłę i zręczność, a dziewczęta – urodę i najpiękniejsze stroje.

W Chadong nawet klimat i przyroda są idealne. Nie ma deszczowej jesieni ani mroźnej zimy, niezależnie od pory roku pogoda nie dokucza mieszkańcom, a jej zmiany wydają się mieć na celu jedynie dostarczanie nowych i przyjemnych wrażeń estetycznych. Wioski położone na zboczach gór są „prześlicznie ulokowane, w harmonii i zgodzie z otaczającym krajobrazem” (MG, s. 28). W Chadong nikt „nigdy nie czuł się znudzony, bo wszędzie napotykał na cuda natury, fascynujące i zachwycające swą zuchwałością lub niezwykłym artystem” (MG, s. 28).

Miasto graniczne jest uważane za jedno z arcydzieł literatury chińskiej okresu republiki i do dziś cieszy się popularnością wśród czytelników odbierających utwór jako nastrojową reminiscencję przeszłości. Ulegają czarowi kunsztu pisarza, który, wykorzystując powszechne wśród Chińczyków stereotypy, stworzył miejsce i społeczność odpowiadające ideałowi. Odmalowany w noweli świat można uznać za przykładową heterotopię kompensacji – zarówno bohaterowie, ich zachowanie i czyny, jak i świat przyrody stanowią lepszą wersję rzeczywistości. W idealnym Chadongu wszyscy ludzie, niezależnie od zamożności, zawodu, wieku czy urody, są akceptowani i mają swoje miejsce w społeczności. Lokalizacja miasteczka na obrzeżach terenów zamieszkałych przez Hanów, ale równocześnie na trasie ważnego szlaku handlowego czyni Chadong jednocześnie odległym i łatwo dostępnym – najłatwiej się do niego dostać statkiem, który, *notabene*, stanowi najdoskonalszy przykład heterotopii u Foucaulta¹⁹. Prostota ludowych bohaterów, ocierająca się wręcz o infantylny brak zrozumienia związku przyczynowo-skutkowego, i nieumiejętność wyciągania

¹⁹ M. Foucault, *Inne przestrzenie...*, s. 125.

wniosków zostały na pozór odmalowane z sympatią, ale w narracji wielokrotnie pojawia się protekcyjny ton, np. Cuicui jest porównywana do zwierzątka, mieszkańcy są tak bezmyślni, że nawet nie są w stanie przejąć się niszczącą ich miasteczko powodzią. Chadongczyków pokazano z perspektywy etnografa opisującego zwyczajnie niewinnych i tępych dzikusów – odciętych od kontaktów ze światem i, co więcej, wcale ich nie szukających, kultywujących prymitywne zwyczaje (m.in. zaloty śpiewem) i rozwiązyłych (Cuicui jest nieślubnym dzieckiem).

Miasto graniczne pokazuje, że możliwe jest osiągnięcie harmonii w życiu społecznym. Przedstawiciele różnych klas potrafią ze sobą współpracować, nie występują między nimi napięcia i konflikty, miasteczko odmalowano jako sprawnie funkcjonujący mechanizm, w którym każdy element ma swoje miejsce i odgrywa jakąś rolę. Zbudowana w noweli heterotopiczna przestrzeń odpowiada na drzemiącą w czytelniku potrzebę pielęgnowania utopijnych marzeń o idealnym społeczeństwie, dzięki którym łatwiej znieść rozczarowania niedostatkami realnego świata.

Louise Schein wykazała, że występujące w kulturze chińskiej głównego nurtu sposoby konstruowania obrazu mniejszości – w literaturze, filmie czy mediach, których reprezentantkami są najczęściej młode piękne kobiety, są przejawem „wewnętrznego orientalizmu”, szukaniem kontaktu z egzotycznym Obcym i przenoszeniem na niego swoich niewyartykułowanych i wypieranych tęsknot²⁰. Zgodnie z marksistowską koncepcją linearnego rozwoju społecznego mniejszości etniczne, zazwyczaj żyjące na peryferiach państwa chińskiego, wciąż pozostają na etapie rozwoju, który większość Hanów przeżyła wiele wieków wcześniej. Tendencja do idealizowania przeszłości jako złotych czasów sprawia, że styl życia mniejszości etnicznych jest postrzegany przez Hanów na dwa sposoby, częściowo sprzeczne. Z jednej strony Chińczycy Han uznają go za zacofany, infantylny i znajdujący się na niższym poziomie w stosunku do ich własnego stylu życia i zwyczajów, które są zgodne w wymogami współczesnego świata, a jednocześnie też za stojący w sprzeczności z konfucjańską moralnością. Z drugiej zaś strony spoglądają na zwyczaje mniejszości z mieszaniną podziwu i zazdrości, ponieważ członkowie tych społeczności żyją w zgodzie z naturą, nie podlegają presji i przytłaczającym wymaganiom intensywnego życia miejskiego, które może zapewniać wygodę i komfort, ale też generuje nieustanny stres i odcina od kontaktu z przyrodą. Paradoksalnie bowiem to właśnie nie-Hanowie realizują w swoim codziennym życiu jeden z ważniejszych postulatów konfucjanizmu – pozostanie w przeszłości i kultywowanie dawnych zwyczajów i tradycji²¹.

Miasto graniczne to projekcja tęsknot „człowieka cywilizowanego”, odciętego od kontaktu z naturą, nieżyjącego w zgodzie z rytmem pór roku, spletanego normami

²⁰ L. Schein, *Gender and Internal Orientalism in China*, „Modern China” 1997, vol. 23, issue 1, s. 69–98.

²¹ Yuqing Yang, *Mystifying China's Southwest Ethnic Borderlands: Harmonious Heterotopia*, Lanham, Maryland 2017, s. 4.

społecznymi i ograniczającą naturalne instynkty moralnością. Sposób życia mieszkańców Chadong można uznać za kwintesencję tłumionych pragnień miejskiego Chińczyka oraz projekcję jego wizji mniejszości narodowych jako pięknych i prostych ludzi, żyjących w rytmie natury, w zgodzie ze swoimi instynktami i pragnieniami. Shen Congwen w *Mieście granicznym* stworzył idealną heterotopię kompensacji – miejsca, które urzeka pięknem zewnętrznym i wewnętrznym wszystkich elementów świata przedstawionego, zarówno ożywionych, jak i nieożywionych.

Literatura

- Congwen Shen, *Junzi* [w:] *Shen Congwen quan ji* [Prace zebrane Shen Congwena], t. 5, red. Zhaohe Zhang, Taiyuan 2002.
- Congwen Shen, *A Hei xiaoshi* [Zwykła historia A Heia] [w:] *Shen Congwen quan ji* [Prace zebrane Shen Congwena], t. 7, red. Zhaohe Zhang, Taiyuan 2002.
- Congwen Shen, *Miasto graniczne*, tłum. M. Religa [w:] *Kamień w lustrze. Antologia literatury chińskiej XX i XXI wieku*, red. L. Kasarek, Warszawa 2019.
- Fokkema D., *Perfect Worlds: Utopian Fiction in China and the West*, Amsterdam 2011.
- Foucault M., *Inne przestrzenie*, tłum. A. Rejniak-Majewska, „Teksty Drugie: teoria literatury, krytyka, interpretacja” 2005, nr 6(96).
- Gladney D., *Representing Nationality in China: Refiguring Majority/Minority Identities*, „The Journal of Asian Studies” 1994, vol. 53(1).
- Henriot Ch., *Prostitution and Sexuality in Shanghai: A Social History, 1849–1949*, Cambridge 2001.
- Hetherington K., *The Badlands of Modernity: Heterotopia and Social Ordering*, London 1997.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych z almanachem*, Warszawa 1994.
- Longxi Zhang, *Wutuobang: shisi linian yu Zhongguo chuanguang* [Utopia: tradycyjne rozumienie i chińska tradycja], „Ershiyi shiji shuang yueban” 1999, vol. 51, no. 2.
- Morus T., *Utopia*, tłum. K. Abgarowicz, Poznań 1947.
- Schein L., *Gender and Internal Orientalism in China*, „Modern China” 1997, vol. 23, issue 1.
- Ślawiński J. (red.), *Słownik terminów literackich*, Wrocław 1976.
- Szacki J., *Spotkania z utopią*, Warszawa 1980.
- Yuqing Yang, *Mystifying China's Southwest Ethnic Borderlands: Harmonious Heterotopia*, Lanham, Maryland 2017.

SUMMARY

SHEN CONGWEN'S BORDER TOWN AS AN EXAMPLE OF HETEROTOPIA OF COMPENSATION

The concept of heterotopia of compensation created by Michel Foucault with reference to spaces occurring in the real world is also useful in the analysis of literary works. The world depicted in the novella *Border Town* by Chinese writer Shen Congwen exhibits model features

of the heterotopia of compensation. All the elements that make up the presented world – nature, the town, the protagonists or their behavior – are ideal, beautiful, harmonious, and noble. *Border Town* is a creation of a reality different from the reality surrounding the writer and reflects the typical views among Han nationalities about national minorities as backward and poor, but at the same time living in harmony with nature and cultivating the traditions of the past.